

# Pamelo zegnaj – Tercet Egzotyczny

TY -

Słyszysz, Pamelo, ten śpiew i dźwięki gitar?  
To śpiewają chłopcy z naszego puebla  
Jutro o świcie idziemy w świat  
Głód wypędza nas z tego pustego stepu,  
Na którym rosną tylko kolczaste opuncje  
Może w dalekim mieście znajdziemy  
Odrobinę chleba i odrobinę szczęścia?

JA -

Niebo skąpi suchej ziemi kropli deszczu,  
Niebo skąpi szczęścia biednym tak, jak my  
Ukochany, to jest nasz ostatni wieczór,  
Odejdziemy, kiedy błysnie siwy świt

TY -

Za tym pustym stepem miasto jest ogromne,  
Dla nas dwojga tam zbuduję piękny dom,  
Przyślę list, a potem ty przyjedziesz do mnie,  
Odnajdziemy szczęście swe daleko stąd

JA -

Już tylu chłopców odchodziło z naszego puebla  
I wszyscy przysięgali swym dziewczynom,  
Że wkrótce je do siebie zabiorą-żaden nie przysłał listu  
Pewnie i w tym mieście życie jest łatwiejsze, niż u nas  
Żegnaj więc, kochany, lecz proszę cię:  
Nie zapomnij nigdy o mnie

JA -

Księżyc swoją złotą twarz pochylił nisko,  
Niech nie słucha - nie zrozumie naszych słów  
Chociaż wiem, że nie otrzymam twego listu,  
Mów o szczęściu, o spotkaniu naszym mów

TY -

Za tym pustym stepem miasto jest ogromne,  
Dla nas dwojga tam zbuduję piękny dom,  
Przyślę list, a potem ty przyjedziesz do mnie,  
RAZEM -  
Odnajdziemy szczęście swe daleko stąd  
Odnajdziemy szczęście swe daleko stąd



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych